

Diatoniczna skala

Dźwięki diatoniczne odpowiadają białym klawiszom fortepianu. Termin wziął się z greki (*dia tonos*, czyli poprzez wszystkie dźwięki)

Cały system muzyki [starożytnej Grecji](#) opierał się na tych dźwiękach, potem został zapomniany, a potem odtworzony w [średniowieczu](#)... błędnie. Ale efekty były dobre. W użyciu były cztery podstawowe skale diatoniczne, wszystkie postępujące tylko po tych siedmiu [dźwiękach](#) białych klawiszy:

dorycka – od *d*

frygijska – od *e*

lidyjska – od *f*

miksolidyjska – od *g*

Potem wprowadzono jeszcze skale jońską i eolską. Ta pierwsza, od *c*, stała się potem gamą *C-dur*, ta druga zaś – gamą *a-moll*.

Skalę diatoniczną można utworzyć przez sprowadzenie do jednej oktawy dźwięków uzyskanych przez zbudowanie szeregu 7 kwint: *f-c-g-d-a-e-h* i niektórzy autorzy wolą ją definiować właśnie w ten sposób.

W szerszym znaczeniu *diatoniczny* znaczy „oparty na dźwiękach danej gamy (i tylko na nich)”. Postęp diatoniczny w *D-dur*: *d-e-fis-g-a-h-cis-d*.

Ścisła diatonika obowiązywała w [chorale gregoriańskim](#). W reakcji na nadmiar [chromatyki](#) w drugiej ćwierci [XX wieku](#) kompozytorzy powrócili do ścisłej diatoniki – zwłaszcza [Igor Strawiński](#). Ale Strawiński nie pisał utworów opartych na dawnych tonacjach: swobodnie kształtował melodię i jeszcze swobodniej – harmonię.